



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Gazeta Częstochowska

Redaktor Zygmunt Trzebiński.

 REDAKCJA i ADMINISTRACJA
 Częstochowa, Aleja II № 38, telefon № 50.

Wydawca Antoni Siennicki.

numeraty i ogłoszeń na stronie 4-ej.

Cena 3 kop.

ca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7-8 wieczorem.

КВИТАЦИЯ.

Отпечатанный без предвари-

тельной цензуры № 33 газеты

Гонимец Częstochowski заключающий

в себя 1 печатный лист

доставлен ко мне в канцелярию.

1910 г.

Получил мастер

города Częstochowa

Росписка № 201

Узаконенное число экземпляров № 33 надана

Газета

из типографии

получено 22/1 1910 г. в 12 ч.

понолу Размёрт Экземпляр

Инспектор по делам печати

Гор. Лодзь

зачис в книгопродавца 20

Kalendarzyk.

Dziś: Błażeja B. M. — Błażeja

Jutro: Ansgarego i Andrzeja B. b. W. w. — Witoldawy.

Wschód słońca: o g. 7 m. 47.

Zachód: 4 g. 43.

Przbyłto dnia 1 gda. 22 min.

Daty historyczne: 1280. Zwycięstwo Leszka Czarnego nad tatarami.

Wsie giną!

—ооо—

Zdumiewający fakt opowiadają pisma rosyjskie. W gubernji moskiewskiej zginęło kilka wsi. Mianowicie: w sierpuchowskim i kolomieńskim powiatach po jednej wsi i w pow. ruskim dwie wsie. Wypadki te wyglądają tak nieprawdopodobnie, że narazie po przeczytaniu nagłówka „wsie giną”, czytelnik domyśla się jakiegoś kalemburu, lub wycieczki żartobliwej przeciw jakimś omyłkom kancelaryjnym. Lecz nie, okazuje się, iż w literalnym znaczeniu słowa cztery wsie zniknęły, t. j. mieszkańcy ich, podług raportu zarządów włościańskich, „rozjechali się do różnych krajów”.

byłoby śnać znowu czas jakiś, nie oglądając się na kulturę rolną, wymagającą zwrotu glebie wyciągniętych z niej sił rodzących.

W literaturze rosyjskiej coraz dobitniej występuje typ takiego przesiedleńca. Do wózka wyładowanego wprzęconą męską częścią rodziny: w holoblach najsilniejszy mężczyzna, na przprządkę dziad, wnukowie. Na wozie stara babka z wnuczętami małymi, z tyłu baby z węzłami na plecach. Najbardziej fragment z wędrowki ludów.

— Dokąd idziecie?
— Dalizny szukać na Irtyszu. Nasza niwka rodzici przestała. Chlebka zabrakło...

Więc nie jest to wyrój z silnego ulanadmiaru sił zdrowych, szukających pola pracy. Jest to ucieczka matecznika, zagrożonego zagładą.

Z takiego środowiska nędzy i upośledzenia kulturalnego bank włościański ściąga do naszego kraju kolonistów.

Zapewne lepszych żywołów nie sprowadzi. Chłop rosyjski ze stron (niestety, bardzo nielicznych), gdzie wskutek wyjątkowych okoliczności jest dostatek chleba,—nie porzuci rodzinnej wsi.

Czyni to tylko nędzarz mrący z głodu.

Co taki rolnik robić będzie w naszym kraju? Tutaj kultura rolna, zwa-

TEATR „ODEON” W. KRZEMIŃSKIEGO

(Najstarszy w Królestwie)

ego (włącznie) Zupelna zmiana programu!

amat) **Zmionych dni**, (opowiadania historyczne G. Liguora) **Wyb-**(z natury) **Morska łódź ratunkowa**, (zdjęcie z natury) **Każdy**(kom.) **Odciek**, (kom.) **Transformacje kotki**, (fantazja w kol.)angażowanej **OPERETKI ze współudziałem:**

ri teatru p. Myszkowskiego. P. KRAWCZYŃSKIEGO, tenora. i P. REM-

), charakterystyka, artystów teatru Lubelskiego.

RZE Reżyser W. Nynkowski operetka w 1 akcie, muzyka J. Costé.- W Kalloskopach wystawiono: **Widoki Rzymu** (serja 2-a)

Szczegóły w afiszach i programach. 189



Teatr „ODEON”

ynków.

za grun-

wdopodo-

ni wran-

nią rzu-

nastąpiła

w nastę-

nieumieję-

Gdzie się

ch opu-

zli gdzie

h obsza-

Gdzie można

szcza włościaństwa, wyglądająca jak niemowlę wobec kultury zachodniej, jest jednak o całe niebo wyższą od praktyki rolniczej chłopu rosyjskiego, doprowadzonego wspólnotą do zatracenia wszelkiego indywidualizmu w pracy i do zatracenia wszelkich pojęć o postępie rolniczym, niemożliwym przy wspólnotcie.

Zaprawdę to, co Mieszykow mówi o ekspansywności prawosławia, można zastosować i do spraw rolniczych. Ten oschliwszy publicysta miewa czasami chwile prawdomówności, w której przystępuje wyrzekł niedawno wielką prawdę że zamiast posyłania misjonarzy prawosławnych do nawracania inowierców, należy „postać misjonarzy w tono prawosławnej cerkwi dla wyplenia z niej samej rozpusty i bezbożności”. Potwierdził to w ostatnich dniach z powodu uroczystości stoletniego jubileuszu akademii duchownej, wyrażając się, że zamiast tryumfować należałoby raczej uderzyć się w pierś, na widok marnych owoców działalności akademii.

To samo da się powiedzieć o kolonizacji. Zamiast porywać się na kolonizowanie krajów wyżej w kulturze rolniczej stojących, należałoby raczej sprowadzać do gubernji rosyjskich kolonistów, którzyby nauczyli tamęcną ludność orać żelaznymi pługami, uprawiać rośliny pastewne, zastosować gospodarstwo płodozmiennne fermowe, na miejsce anachronizmu rolniczego, jakim jest sławiona przez „narodników” wspólnota.

Niebawem trzeba będzie kolonizować samą Rosję na tych wydmach piaskowych, z których ludność tłumnie ucieka, po zrujnowaniu, przez system wspólnoty, warstwy rodzajnej gleby,

Zdziwienie wywołuje widok takich eksperymentów ekonomicznych. Centrum uboższe rok po roku coraz mocniej, głoś chronicznie obejmuje coraz szersze kręgi w najżyźniejszych, czarno-

ziemnych obszarach, syfilis dziesiątkuje ludność nie mającą pomocy lekarskiej, wódka degeneruje szerokie warstwy, nie tylko w dzisiejszem, ale i w przyszłych pokoleniach, liczba urodzin idzie w dół, a remanenty podatkowe, statystyka pożarów i kryminałów rosna coraz szybciej. Zdawałoby się, że wszystkie siły skierować należy do ratowania tego centrum, dotkniętego tyłoma nędzami. Dzieje się na odwrót. Gorliwi patrioci odwrócili się plecami do zagrożonego centrum, a zajęli się gorliwie „okrainami”. Zamierzają kresy uszczęśliwić flancami z centralnej niwy, na której pysznie pleni się nędza, ciemnota, anarchia.

G. W.

Fizjognomja kanclerska.

—x—

Ciała ustawodawcze Rzeszy niemieckiej i Prus długo czekały na pokazanie się nowego kanclerza, odnośnie prezesa ministrów, p. Bethmanna - Hollwega. Na pierwszym posiedzeniu sejmie spodziewano się od niego czegoś w rodzaju politycznego wyznania wiary, ale p. Bethman zawiódł i pocieszył ciekawych, że wywnętrzy się później. Przyszła interpelacja polsko-centrowa w sprawie katowickiej w parlamencie, ale i tam daremnie pytano się: gdzie jest major Bethmann? Milczał także podczas roztrząsania w parlamencie nadużyć na tle ustawy o zebrańiach i stowarzyszeniach, dopiero interpelacja katowicka w sejmie rozwiązała mu usta.

Mowa kanclerza, wygłoszona w sprawie polskiej, nie zawierała żadnych niespodzianek dla każdego, kto zna prusaków. Pan Bethmann-Hollweg, którego poprzedziła sława wielkiego filozofa, nie pogodził bynajmniej utartymi środekami hakaty i jak jego mniej filozoficz-

Fabryka wyrobów cementowych majątku „OSTROWY”

J. C. W. Wielkiego Księcia Michała Aleksandrowicza.

Wyroby: dachówki, rur różnych wymiarów i form cegły, płyt podłogowych i trotuarowych, różne upiększenia fasad it.p.

Przedstawicielstwo i biuro sprzedaży w firmie „Młot” w Częstochowie ul. Dojazd № 29 telefon № 203.

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

Częstochowa, Aleja III-ola, dom własny.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

WYKONYWA RZEŻBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE i SZTUKATERJE.

Telefon № 280

Zetony w roku 1887.

RYDZEWSKI i S-ka

Ełtaro Techniczne w Częstochowie, Teatrna 13

Telefonu № 1.

Oddział instalacji wodociągów, kanalizacji, ogrzewań centralnych i meljoracji rolnych pod kierunkiem technika specjalisty. Wszelkie roboty od najskromniejszych wykonywane będą przez sprowadzonych zdolnych monterów po cenach przystępnych. Dla reperacji stale dyżura monterów.

pielegnowania itp. wymaga więcej czasu, więc i drogiej robocizny, aniżeli jednego konia dużego. Dalej, wiadomo, że zwierzę część znaczniejszą spożyte paszy obraca na podtrzymanie wewnętrznych funkcji organizmu, musi jeść bowiem ciągle, bez względu na to, czy stoi w stajni, czy pracuje. Otóż ta część pożywienia, którą, posługując się żywymi motorami, musimy zatracać nieprodukcyjnie, czyli ilość tak zwanej paszy bytowej, jest znacznie większa dla kilku zwierząt mniejszych, aniżeli dla jednego, ważącego tyleż, co te kilka razem. Chociaż więc każdy z kilku koni małych, wziętych pojedynczo, daje stosunkowo do swej wagi żywej większy nadmiar siły produkcyjnej, aniżeli jeden równoważny z nimi koń duży, jednakże ze względu wyżej wyłożonych praca konia dużego będzie ekonomiczniejsza, aniżeli kilku małych.

Zwierzę pociągowe, dalej, nie pracuje automatycznie lecz z współudziałem robotnika. Otóż robotnik ten, recte fornal, jest jednym z najdroższych i najmniej kompetentnych pracowników w gospodarstwach naszych. Naturalnie, praca jego będzie się opłacała najlepiej, jeśli mu damy do prowadzenia zaprzęg jak najprostszymi i najsilniejszymi zwierzętami, a więc składający się z możliwie niewielkiej ilości mocnych koni i spokojnych zarazem.

Ręczność jest w koniu wogóle przymiotem bardzo cennym. Sprawia ona to, że koń, w razie danym, zdolny jest do zrobienia wysiłku „nadkońskiego” dla wyrwania np. z kałuży zagrzeżonego wozu z gnojem lub obracania dwa razy dziennie z burakami do składu cukrownianego, odległego o kilkanaście wiorst od majątku. Ręczność jednak, ma jak medal, i odwrotną stronę: nerwowość i usposobienie nierówne, kapryśne. Czwórka koni rączych półkwi, która w danej chwili pomysłnej potrafi wyszarpnąć wóz z ciężarem z błota, gdy jej się pierwszy wysiłek nie uda, „obtargnie się” i nie będzie chciała „brać” więcej. Tak samo i w gorący dzień letni, zdenerwowana przez upał i muchy, stanie z wozem zboża na najrówniejszej drodze i

nie będzie chciała ruszyć w dwuskibowcu, i na to zadne prośby. ani groźby, ani nawet razy fernala, zdenerwowanego też w końcu, nie pomogą. I konie i człowiek zbałamucą się ostatecznie po kilku takich przejściach.

Otóż, przy koniach ciężkich roboczych coś podobnego nie może się zdarzyć. Konie te „nadkońskich” wysiłków wogóle nie robią, lecz za to pracują równo, stale i umiejętnie, nie zważając na upał; muchy i naładowanie powietrza elektrycznością nie wyprowadza ich z równowagi duchowej. Pod tym względem stanowią one z naszym chłopenstwem wybitnie dobraną. Z dobrania tego wynika jak najserdeczniejszy stosunek pomiędzy koniem i człowiekiem na którym właściciel konia i pracodawca robotnika tylko dobrze wychodzi.

Jeśli dodamy, że popyt na konie ciężkie robocze stale się powiększa, a ceny za nie płacone przewyższają znacznie koni remontowych, przy wielo skromniejszych wymaganiach, dalej, że jest to jedyny zwierzęcy towar żywy, mający debiet na zagranicę, następnie, że hodowla koni ciężkich jest daleko łatwiejsza pod każdym względem, aniżeli wszelkich innych odmian końskich, że domieszka krwi koni ciężkich jest jednym prawie i ogólnie dostępnym lekarstwem na przerasowanie naszej półkwi, zważywszy to wszystko, musimy uznać za najzupełniej słuszny kierunek, zyskujący coraz więcej zwolenników wśród gospodarzy-hodowców w Królestwie i na Rusi, przechodzenia stopniowego do hodowli koni roboczych typu zachodnioeuropejskiego, przez przekrzyżowanie swych klaczy z ogierami ras t zw. zimnokrwistych, sprowadzanymi, jak dotąd, z zagranicy.

ROZMAITOŚCI.

— Nowa tkanina.
Jedno z pism niemieckich, poświęcone tkactwu podaje interesujące szczegóły o nowym rodzaju tkaniny, który posiadać ma niezwykle zalety. Materiał

ten jest wyrabiany z włókien rośliny ananasowej. Do głównych jego zalet zaliczyć trzeba nietylko piękny połysk materii, ale przede wszystkim przejrzystość, dzięki czemu sporządzone z niej tkaniny są bardzo piękne. Pismo podnosi, że nowy materiał odegrać może w przemysle tkackim wybitną rolę, nie ustępując wcale tkaninie płóciennej pod względem wytrzymałości oraz elastyczności. Ale gdy nitki wszystkich innych materii mają raczej charakter „zakrywający”, niż ananasowa zachowuje stale przejrzysty wygląd, nawet po wybieleniu lub zafarbowaniu. To też autor artykułu bardzo gorąco nawołuje do rozwinięcia w koloniach na większą skalę hodowli ananasów, dowodząc, że sama produkcja włókien może już być bardzo zyskowna.

— Jak wzrasta majątek najbogatszej kobiety?

Pani Harriman, wdowa po królu królewicym, jest w wielkim kłopotcie. Po śmierci męża oceniła majątek swój na 400 milionów mk. i oświadczyła, że nie ma ani ochoty, ani możności zarządzać tak obrymym majątkiem i nie pragnie wcale tytułu najbogatszej kobiety na świecie, przeciwnie: użyje znacznej części swoich milionów na cele społeczno-filantropijne.

Wnet otworzone wielkie biura w jednym z pałaców p. Harriman i już szeroko mówiono i pisano o tem, jak szlachetna filantropka uszczupła swój majątek dobrowolnie, kiedy ukończone właśnie w tym czasie dokładne obliczenie spuścizny po Harrimanie wykazało, że wdowa jest posiadaczką nie 400, lecz 600 mil. mk.

Wiadomość ta skłoniła p. Harrimanową do oświadczenia, że ta niespodziewana nadwyżka będzie nowym bodźcem do zamierzeń filantropijnych na daleko szerszą skalę, byle choć w części pozbyć się nadmiernych pieniędzy. Za-

ledwie jednak upłynęło trzy miesiące od tej chwili, „kiedy nowy kłopot spadł na głowę obarczonej milionami wdowy, albowiem wskutek różnych koniunktur giełdowych pieniądze i papiery, spoczywające w stalowych szafach przyniosły bez niczyjego współdziałania 160 dalszych milionów mk. A p. Harrimanowa razem z córką Mary siedzi w swoich biurach filantropijnych i bezskutecznie rozmyśla nad tem, w jaki sposób można z pozyskaniem pozbyć się choć w części coraz to narastającego majątku.

I niech kto powie, że ludzie bogaci nie mają kłopotów!”

Satyra i humor.

RÓŻNICA.

— Proszę ciebie, ten Władek powiedział mi, żeś osiół.
— Co za niedelikatność! To sobie każdy może myśleć... ale mówić, te!

GRZECZNOŚĆ DLA DAM!

— Słuchaj, Zosiu, jeżeli nie przestaniesz dokazywać, to dostaniesz w skórę!
— Tatusiu, któż to słyszał... bić kobietę!..

Jutrzejczy obiad.

1. Krupnik na grzybkach. Kulebiaka. Majonez z sosia. Krawki z jina. Sos pomidorowy. Bezy z kremem.
2. Zupa ze śliwek z kluskami. Sancedz smażony. Omlet z konfiturami.

Pamiętajcie o wpisach Szkolnych.

PACZKI „OLBRZYMY“ F. MICHOTER
Nagrozone Medalem

Tow. Akc. Zakładów Ceramicznych Dziwulski i Lango w Warszawie.

POLECA: posadzki terrakotowe, płytki terrakotowe, glazurowane, zwykłe i fantazyjne; licówki zwykłe i glazurowane. Wyroby ogniotrwałe.

Zamówienia przyjmują:

Przedstawiciel: ZDZISŁAW RYLSKI, Częstochowa Aleja 11 Nr. 33 Tel. 93.



Mydło Nafciane
z marką fabryczną Latarnia Morska

przygotowane sposobem angielskim najczystsze i wydajniejsze mydło do prania bielizny. Przy użyciu trzymać się ściśle sposobu użycia.

HORDLICZKA I STAMIROWSKI ŁÓDŹ

Reprezentacja na Częstochowie i Zagłębiu Dąbrowskim: E. SENIOR i D. BOCHENEK
Częstochowa Telefon Nr. 129.

ZAKŁAD

artystyczno-fotograficzny
Wacława Wesółowskiego
w Częstochowie
róg 11 Alei i Teatralnej 26.

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres nowoczesnej fotografii po cenach przystępnych.

Mydło Nafciane
wynałazku
D-na A. GOLCWAJGA
marki „SŁOŃ”

Jednocześnie uznano za najlepsze do prania bielizny!!!

Wstrzegać się fałszyfikatów nieczujących bieliznę. Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych i mydlarniach. Generalni Reprezentanci: **MEY i GOLCWAJG** Warszawa Orla 6. Tel. 130,73

Poszukiwani są zdolni agenci. 162—6

Ból głowy i Migrenę
natychmiast usuwa
MIGRENO-NERVOSIN

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślina środek. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko oryginalnych proszków 10 k. szt. Pudełko 1.20 k. 147—80

ZARAZ

potrzebne są panny do znaczenia bielizny i haftu białego Pracownia „Marji” aleja 11 Nr. 29. 272

Uczeń klasy VI rządowego gimnazjum przysyła lekcję Oferty w administracji „Gimn. zyska” 209.

„ARYSTOKRATYNA”
krem i proszek.

Odniesiony na wystawie lekarskiej i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem. „Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgliku antyseptycznie i orzeźwiająco, już po krótkim użyciu—staje się skórę białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.

Pielęgniarski, węgry, tóte plamy „Arystokratyna” usuwa po kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach. Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie aptecznym **Wacława ORZEŁ** w Częstochowie, 11 Aleja Nr. 48. 2

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują: Kantor własny — Częstochowa Aleja 11 Nr. 38 — w Zawierciu kałęgarnia, p. K. Lubcke i S-ka, w Noworadomsku p. A. Kałczyński, w Rakowie p. Leon Piotrowski, w Wareszawie p. F. Syrawicz.

Warunki prenumeraty: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50 wraz z przesyłką. **Ceny ogłoszeń:** za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem kop. 30, po tekście k. 10, obok tekstu (nadesłane) kop. 50, nekrologi kop. 20. Drobne ogłoszenia po 3 kop. za wiersz.